GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 1.

We Srode Dnia 2. Stycznia 1805.

Z Wiednia d. 26. Grudnia.

Wczoray d. 25 iako w dzień Bożego narodzenia odprawiło się w kościele zamkowym nabożeństwo orderu złotego runa, na którym znaydował się J. C. K. Mość z Arcy Xiążętami i kawalerami tego orderu przy assystencyi dworu.

J. C. K. Apostolska Mość raczył rotmistrza w regimencie ułanow Mervelda, barona Brudern zaszczycić nayłaskawiey godnością aktualnego szambelana.

Aptekarz Spetz w Erlau w Węgrzech dostarczał w przeszłym woyskowym roku bezpłatnie i w dobrym gatunku lekarstw tamteyszemu batalionowemu szpitalowi regimentu Alwinzego. Te lekarstwa wyniosły podług woyskowey taxy 475 ryń. 48 kr. Tak patryotyczny czyn rzeczonego aptekarza zasługuie bydź publiczności udzielony.

Zydzi w stolicy Pradze obchodzili także d. 8 t. m. uroczystość podziękowania Bogu z powodu przybrania przez J. C. K. Apostolską Mość godności dziedzicznego Cesarza Austryi. To im zaś naywiększy czyni zaszczyt, iż rozpoczęli ią dobroczynnością; dnia bowiem poprzedzaiącego rozdali blisko 700 ubogim familiiom, w liczbie których znaydowali się i chrześcianie po 3 kosze drzewa, i od 12 do 36 kr. dorosłym, a po 6 dzieciom. Pieniądze na to wzięto częścią z swey kassy, częścią też starsi przez składki zebrali. Przy zaczęciu się sabatu, który na tę uroczystość przeznaczono, zebrali się w 3 głownieyszych synagogach pięknie oświeconych, przy muzyce i pieniach, i modlili się rownie iak nazaiutrz za pomyślność Nayiaśnieyszego Monarchy i całego Cesarskiego Domu. Popołudniu nazaiutrz zgromadzili się wszyscy na swoy ratusz, z którego udali się przy muzyce do synagogi, gdzie arka przymierza pięknemi firankami była przyozdobiona. Na stopniach iey przeczytany został naywyższy patent o godności dziedziczney przy licznych okrzykach: "Niech żyie Franciszek II.!„ a śpiewaniem psalmow zakończyli to nabożeństwo.

Jan Michał Weiss, instrumencista w Pradze okazał przez wynalezienie nowey harfy, iż Czechy nie tylko sławnemi muzykami, ale też zręcznemi wynalazcami instrumentow poszczycić się mogą. Harfa Weissa iest nie tylko co do piękney roboty, ale i głosu iedyna w swoim gatunku. W tonach rowna się fortepianowi, a przez osobliwszy mechanizm ma razem wtor fletu, czem wszystkim iedna kieruie ręka.

Z Brynu d. 24. *Grudnia.*

Z Scmendryi w Serwii donoszą pod d. 6 t. m., że tamteyszy kongreſs iuż ſię ukończył; naſtąpiła zgoda i Serwiianie uspokoieni; obowiązali ſię opłacać bez trudności haracz W. Sułtanowi i dopłacać na utrzymanie baszy. Lecz za to poſiadaiący grunta Spahowie, którzy trzymali z Janczarami belgrackiemi, tracą one; ci zaś, którzy ſię z niemi nie łączyli, utrzymaią ſię przy swoich własnościach, ale nie mogą więcey nad dzieſięcinę od swoich poddanych wymagać. Biskup, który dotąd od każdego gospodarza pobierał rocznie 1 piaſter, musi ſię na przyszłość kontentować 15 parow (zł. pol. 1 gro. 15.) Nakoniec ugodzono ſię, iż gdyby Turek zabił rozmyślnie Chrześcianina, co ſię częſto trafia, tedy wolno Chrześcianom zabic tego zaboycę bez żadnego sądu; gdyby zaś wytoczyła ſię sprawa o takowe zaboyſtwo do tureckiego sądu, a nie naſtąpiła sprawiedliwość, tedy wolno będzie Serwiianom w podobnych przypadkach nie ſtawać przed sąd turecki, chociażby pociąganemi byli. —— Zyczyć należy Serwianom aby ta umowa była trwałą; utrzyma ſię pewnie poki będą pod bronią zoſtawać, ale gdy powrocą do rolnictwa, co iednak naſtąpic musi, nie wiedzieć co ſię ſtanie?

Z Berna d. 4. *Grudnia.*

Wiadomości, które odebrano z Paryża względem audyencyi, którą miała d. 18 przeszłego mieſiąca deputacya Helwecka u Cesarza Francuzow, są bardzo przyiemne. Cesarz Napoleon w odpowiedzi swoiey na mowę P. d'Affry oświadczył ukontentowanie swoie z dowodow przychylności Szwaycarow ku Francuzom. Dodał także Cesarz, iż iako naczelnik Cesarſtwa Francuzkiego ieſt opiekunem Szwaycaryi, a iako pośrednik ieſt przyiacielem ich osobiſtym. Rrzekł między innemi: " Wykonywaiąc ściśle konfederacya helwecka akt pośrednictwa, zapewni swoię spokoyność i szczęście. Ten był cel pośrednictwa, i nigdy żadna partya nie znaydzie wsparcia u pośrednika. Zaniechała Francya obwarować granice oddzielaiące ią od Helwecyi, gdyż polega na wierności Szwaycarow; poczytała za rzecz użyteczną, ażeby zawarłą przymierze z niemi, sądziła bowiem, iż Szwaycarowie będą przychylni Francyi tak, iak ich przodkowie.,, — Odpowiedz Cesarza niewzmiankowała nic o kapitulacyi woyskowey, o którey P. d'Affry mowił w swoim głoſie.

Z Londynu d. 10. *Grudnia* (*Przez Hollandyą*)

Z Madrytu donoszą nasze pisma co naſtępuie: " D. 6 Liſtopada dowiedziano ſię o zabraniu hiszpańskich fregat przez nasze okręty. Tegoż dnia miał sprawuiący nasze intereſſa P. Frere naradzenie z Xciem Pokoiu, który ſię nie oświadczył wyraźnie. D. 7 w wieczor przybył tam goniec francuzki, który sprawuiącemu francuzkie intereſſa P. Vaudreville przywiozł notę, którą nazaiutrz podał hiszpańskiemu miniſtrowi. Po południu tegoż dnia naſtąpiło powtorne naradzenie między P. Frere i Xciem Pokoiu, który w woiennym mowił tonie i żądał zadosyć uczynienia za zabranie fregat. Gdy P. Frere oświadczono na naradzeniu d. 9 że to i inne żądania były ultimatum dworu Hiszpańskiego, żądał zatem paszportow, ktore też d. 12 otrzymał. Nota, którą sprawuiący intereſſa francuzkie w Madrycie podał, ma bydź iak zapewniaią bardzo oſtra; zabranie hiszpańskich fregat ieſt wyſtawione iak zgwałcenie prawa narodow, i 24 godzin dano tylko czasu hiszpańskiemu rządowi do wybierania między woyną z Angliią i nieprzyiaźnią z Francyą.,,

Rozeszła ſię tu pogłoska o maiącey ſię uſtanowić regencyi dla ulżenia ciężaru rządu J. K. Mci, na co sam Król miał pozwolić, i w tym celu naſtąpiło poiednanie z naſtępcą tro-

nu. Może więc regencya na teraźnieyszych posiedzeniach parlamentu będzie ustanowiona.

Przybyły na d. 7 z wschodnich Indyy okręt Tygrys, przywiozł ważną wiadomość, że woyna z Holkarem i podbicie tego potężnego Xcia w Indyach szczęśliwie ukończone zostało; że niedostatek i głod w wielu okolicach kraiu Maratow wielkie sprawił choroby, tak iż obawiaią się morowey zarazy; że krolewski okręt Sherres zdobył d. 5 Maia francuzkiego korsarza o 14 armatach i 80 ludziach przy Point de Gall, i że w Czerwcu pokazało się przed Trinkomale na Ceylonie 3 francuzkich korsarzy, ktòrzy tam kilka angielskich okrętow zabrali.

Z St. Vincent donoszą, że francuzki jenerał Ernouf, "rządca Gwadelupy, kazał niedawno kilka kapitanow amerykańskich okrętow stracić za to, iż dostawiali żywności Murzynom na St. Domingo. Dessalines pogroził w odezwie swoiey odwetem, i rozkazał swoim korsarzom zatrzymywać i wieszać kapitanow płynących do Gwadelupy okrętow.

Kapitan Hood wypłynął z kilku okrętami i palnemi statkami na tayną wyprawę.

Podług pism naszych był niedawno Nelson w Neapolu i bardzo dobrze był od Króla przyięty.

Z Paryża d. 12. Grudnia.

Pod czas audyencyy, które Cesarz różnem deputacyom dawał siedział na tronie bez korony, maiąc głowę nakrytą kapeluszem piorami obłożonym podług Henryka IV.

W Auxere rozdał jenerał Lecourbe nowe chorągwie czyli orły woysku. Podczas obiadu, który dawał z tey okoliczności, spełnił zdrowie Cesarza, które się wszystkim bardzo podobało: " Orła orłow!„

Ciało prawodawcze iest na 22 t. m. zwołane. Cesarz Jmć otworzy iego posiedzenia pierwszy raz uroczyście.

Narodowy instytut miał także audyencyą u Oyca S. Prezydent iego miał do niego przemowę. Wczoray zaś miał audyencyą u Cesarza. Prezydent wyraził w przemowie swoiey do niego między innemi: " że chociaż umieiętności i piękne kunszta nie mogą iuż pomnożyć sławy Cesarza, podadzą iednak potomności wielkie iego czyny, a piękne kunszta przyłożą girlandy do iego treofeow. „ Cesarz odpowiedział: " Przyymuię uczucia, które mi prezydent narodowego instytutu (Fontanes) oświadczył, i mam sobie za chlubę bydź członkiem tego szanownego ciała. Za każdą razą kiedy znaydowałem się na iego posiedzeniach, miałem sposobność przekonania się o talentach i dobrych chęciach iego członkow. Nie przestanę udzielac wam sparcia, które iest potrzebne dla utrzymania francuzkiego narodu w poważnym stanię, co do nauk i kunsztow. „ — Audyencya instytutu trwała przeszło godzinę. Cesarz rozmawiał z członkami, iak gdyby się na uczonem posiedzeniu znaydował.

Dziś lub iutro wyieżdza batawski ambassador do Hagi.

Od wczoraysza złożyli WW. urzędnicy, ministrowie, senatorowie i radcy stanu wielki ubior, który od dnia koronacyi nosili, i do dawnego wrocili stroiu.

Codziennie zgromadza się ieszcze z ciekawości po kilka set osòb pod oknami Papieża, którym czasami daie błogosławieństwo; nikt iednak nie uklęka. Nie można bydź przyiemnieyszym w postawie, grzecznieyszym w postępowaniu i skromnieyszym w ubiorze, iak iest Papież. Sutanna biała wełniana, takaż iamułka na głowie, rokieta płocienna bez koronek, płascz koloru między fioletem i karmazynem, oto iest cała okazałośc iego ubioru. Wszędzie, gdzie się tylko pokaże wzbudza ku sobie głębokie uszanowanie.

)2(

Uczę którą miało Paryż Cesarzowi w niedzielę dać chciało, a potem na iutro odłożyło, została ieszcze do przyszłey niedzieli odłożona, aby nie przypadła razem z ucztą senatu, którą iutro dla Cesarza daie. Ażeby się zaś kalkuckie kury nie zepsuły, które wcześniey dla ludu zakupiono, kazano ie wczoray nie czekaiąc uczty ludowi rozdać. Z wielu fontan w czasie tey uczty zamiast wody będzie wino wytryskiwać.

W Bordeaux odebrano wiadomość, że francuzka fregata Medyolan szczęśliwie przybyła do Martyniki i wysadziła tam 500 żołnierzy. Ostatnie listy z Gwadelupy donoszą, że ta osada w dobrym zawsze znayduie się stanie.

Podług doniesień z Bajony, zatrzymano w tamteyszym porcie wszystkie hiszpańskie okręty, aby ie przeciw Anglikom zabezpieczyć.

P. Franchini poiechał stąd jako rządowy goniec do Konstantynopola.

Loża cesarska na francuzkim teatrze iest teraz bardzo ozdobna: widać w niey rozłożony płaszcz cesarski gronostaiami podbity, a nad nim herb państwa.

Xiążę Jozef zaiął teraz część pałacu Luxemburg, która uchwałą senatu przeznaczona była na mieszkanie dla W. Elektora.

Przy Kadyx ma się zbierać korpus woysk hiszpańskich. Jenerał Beurnonville oddał Krolowi Hiszpańskiemu własnoręczny list naszego Monarchy.

W kościele P. Maryi wszystko ieszcze tak zostaie iak było podczas koronacyi, i lud ogląda te urządzenia.

Protokoł namaszczenia i koronacyi iest złożony w domu sekretarza stanu. Deputowani przybyli na koronacyą mogą go w pewnych dniach podpisywać. Wczoray był wielki nacisk deputowanych do podpisu: Prezydenci wybiorczych kollegiiow dostaią przy podpisie po srebrnym medalu w wielkości talara. Wyżsi urzędnicy dostaną podobnież medale złote, a woyskowi deputowani bronzowe.

Dotąd bywaią tu ieszcze ciągle uczty. Na sali teatru Olimpickiego dany był obiad na 350 osob w przeszły poniedziałek. Jutro daie senat ucztę, na przyszłą niedzielę miasto Paryż na 800 osob. Około 60 naylepszych kucharzy gotować będą potrawy na ostatnią ucztę.

Onegday znaydował się Cesarz przez 3 godziny na posiedzeniu rady stanu, która się zatrudnia urządzeniem kryminalnych sądow, i wkrotce rzecz ta będzie wprowadzona do ciała prawodawczego.

Onegday przedstawiony był Papieżowi biskup Wersalski, któremu przyrzekł, iż także iego dyecezyą odwiedzi.

Noszenie pereł iest tu nayświeższą modą u kobiet. Małżeństwa podług mody (mowi iedno tuteysze pismo) są bardzo zabawne. Panna nie poydzie za kawalera, ieżeli iey nie da wyprawy *Jakoba*, a kawaler nie chce damy ieżeli nie miała *Abrahama* tancmistrzem. Często się trafia, że nowożeńcy w pół roku po weselu maią *Izaaka* wierzycielem. Tak tu weszło w modę używanie w domowym urządzeniu imion Arahama, Izaaka i Jakoba!

Dziennik urzędowy mieści list z Algieru pod d. 1 Listopada w tych wyrazach:

" Buntownik Gigeri nie nabawiał nas iuż więcey niespokoynością; śmierć iego nawet uważaliśmy za naypewnieyszą, zmartwychwstał teraz w spososobie nader kray nasz zatrważaiącym. Osman bey z Konstantyny uderzył na niego w iego gorach, lecz po uporczywey i krwawey bitwie otoczony od buntownikow wpadł w ich ręce z całym swoim obozem; kassa woyskowa maiąca więcey niż

200,000 piastrow, wszystkie chorągwie i sztandary, wspaniałe i bogate namioty, znaczna liczba koni, mułow, wielbłądow, prochu, armat, broni wszelkiego rodzaiu stały się łupem nieprzyiaciela. Wszyscy ci, którzy uniknęli okropności bitwy dni kilka trwaiącey, niewolnicy nawet chrześciiańscy należący do rządcy, wyrzniętemi zostali. Głowy nieszczęśliwego Osmana i iego pierwszych officyerow wystawione były w Maraboult. Ta wiadomość wielki w naszym mieście zrobiła postrach. Mianowano nowego beia; wyiechał natychmiast z Agą i niektóremi na prędce zgromadzonemi woyskami. Ammunicye woienne i żywności morzem i lądem wyprawiono. Ważną iest rzeczą ostrzedz na nowo żeglarzy francuzkich, aby niezbliżali się do brzegow Gigeri tylko z wielką ostrożnością, gdyż buntownik iest tam teraz mocnieyszy niż kiedyżkolwiek.

Wypis z prywatnego listu z Paryża pod d. 12 Grudnia.

Podroż Papieża do Francyi iest w rocznikach religii i europeyskiey polityki zarowno ważną epoką. — Wiele iuż o niey mowiono; lecz dla męża, ktory daie sobie pracę uczenia się historyi swego czasu i zastanawiania się nad przyszłością, iest to zdarzenie nie wyczerpanem źrodłem do uwag. — Honory, które w całey Francyi starano się Oycu S. okazywać, nie powinny bydź iako czcze formalności i nakazane obrzędy uważane; maią one szlachetnieyszy powod i ważnieyszy przedmiot. Gdy dano innym ludom widok niemoralności i powszechnego nieładu, potrzeba było, aby Francya okazała ozdobitność i uszanowanie poważnemu naczelnikowi Religii. — Jakoż Oyciec S. wzniecił wszędzie nieprzesadzony zapał ciemney i dzikiey pobożności, ale żywy obraz wdzięczności, a nawet iak w Lyonie szczerey pobożności. — Francuzki charakter okazuie się nawet w wyrażeniu swoich poruszeń. Popędliwy w gniewie, iest częstokroć burzliwy w swey radości; ale przestaie na bezpieczeństwie, i to bezpieczeństwo iest naypięknieyszą pochwałą, iaką swoiemu rządowi uczynić może. — Pierwszy skutek podroży Jego Świątobliwości iest ten, iż przytłumi wszystkie zarodki nieiedności religiyney pomiędzy ludem. Ugruntuie ona na zawsze stosunki religii do kraiu, a stosunki kraiu do religii. Utrzyma pomiędzy mocarstwami związek, który był bliski zerwania, gdyby go zręczne i mocne ręce na nowo nie były zawiązały. Wyrwane iest także z rąk Anglii szkodliwe narzędzie: nie zobaczymy więcey łączących się poł Xiężyca z Lampartem na obronę religii katolickiey. — Co się tyczy przyszłości, ktoż potrafi oznaczyć korzyść, iakie z tey podroży wynikną? Może one nie do samey rozciągną się Francyi. — Powierzchownie biorący człowiek rzeczy, upatruie tylko czcze obrzędy w formalnościach etykiety, która tak ściśle i godnie w czasie podroży Oyca S. zachowywana była, a osobliwie między nim i Cesarzem; ale w oczach statysty należy okazałość, która Monarchę otacza, do iego powinności, chociażby nawet lubił skromność. Uszanowanie, iakie wpaia, nadaie mu większą powagę do czynienia dobrze, bo pogarda ludu ściśle się przywięzuie do niezachowania formalności. — Rewolucya francuzka aż nadto tego dowiodła: zachwiali ci tronem, którzy go zwolna ogołacali z okazałości, które go w oczach prostego ludu czyniły szanownym. — Jeżeli zachowanie formalności zważemy co do stosunkow z zagranicą, ma także ważne skutki. Trudny przymus, który sobie Monarchowie w tey mierze czynią, iest ich powinnością, i od tego przywiązania do przystoyności, od tego na pozor nic nieznaczącego uszanowania zawisł podobno istotnie los państw. — Przez

oddawany hołd z okazałością i powagą Oycu S. okazał Cesarz iak wiele waży stosunki między monarchami; iak bardzo pragnie przywrocić ie w całey świetności; iakie ma nadzieie zaprowadzić z innemi mocarstwami dogodnieysze wspolnym intereſſom i zgodnieysze z ucywilizowaniem towarzystw systema. Będzie na ow czas więcey ufności w pokoiu, a mniey nędzy pod czas woyny. Jeżeli Cesarz Francuzow okazał z iedney strony, że musi podnieść oręż przeciw zuchwałemu i na nic nie maiącemu względu nieprzyiacielowi, tedy okaże z drugiey, że może przywrocić towarzyskie związki, które iego nieprzyiaciel usiłuie stargać. — Widzimy ludzi spekulniących w polityce podobnie iak na kantorze, i mierzących olbrzymow swoią małą miarą; ci pytaią się z niespokoynością: iakież są tayne zezwolenia Cesarza naczelnikowi Religii katolickiey? Dla nich inne są powody tey podroży nad honor, zapewnienie publiczney spokoyności i ugruntowanie na niewzruszonych podstawach zagrożoney religii w pierwszem państwie Europy. — Te uwagi zdawać się bezwątpienia będą tym ludziom za małe. Co do nas nie chcąc wchodzić w tayniki ich polityki wyznac musiemy, iż wypadki tey podroży rownie nam się naturalnemi wydaią, iak powody do iey przedsięwzięcia. — W pośrod wyrządzanych honorow Oycu S. Wszystko okazuie, że Cesarz umie utrzymać powagę swoiey korony. Nie cofnęliśmy się do 13 wieku. Uczynił to, co widział użytecznem dla intereſſu Francyi i swoiey dostoyności. Nie poświęca prożności momentalney wielkości swoich następcow; ale ci którzy tam upatruią taiemnicę, gdzie wszystko iest widoczne, nie pozwolą zdarzeniom nakierować swoiego błędnego myślenia, owszem wszystko musi bydź dla nich powodem domysłu. — Cesarz Francuzow może bydź zwycięzcą w woynie, przedziwne stanowić ustawy w pokoiu, bydź kochanym od swego ludu, obawianym od nieprzyiacioł, szanowanym za granicą; ale nie potrafi nigdy uciszyć politykow, o których mowiemy.

Z Hagi d. 15. *Grudnia.*

Za przybyciem gońca z Paryża i za podaną notą od francuzkiego ambaſſadora, cofnął dyrektoryat swoy wyrok, aby woyska batawskie co do środkow przeciw handlowi nie podlegały rozkazom francuzkiego jenerała.

Szwedzki okręt płynący z Liworna zatopił się przed Texlem, lud tylko wyratowano.

Hanowerski rządowy radca, który przy oddawaniu hrabstwa Bentheim Xciu Bentheim-Steinfurt był aresztowany i do Julichu odesłany, został teraz z rozkazu francuzkiego ministra woiennego uwolniony, i do domu odesłany.

Z Genui d. 1. *Grudnia.*

W Tulonie wsiadło na tameyszą flotę 8000 woyska francuzkiego. — Flota Nelsona zabiera iuż na środziemnem morzu wszystkie hiszpańskie okręty. — Dziś przybyła tu znaczna summa hiszpańskich piastrow pod mocną zasłoną z portu Spezzia. Hiszpańskie okręty odbywaiące tam kwarantanę przywiozły te pieniądze.

Z Auszpurga d. 14. *Grudnia*

Nasz instytut ubogich, założony od 21 lat, iest teraz na sposob hamburskiego urządzony. Teraz nie widać żadnego żebraka na ulicy, a ci, którzy się do kościołow wciskaią dla wymagania iałmużny, zamiast zatrudnienia się pracą, są zaraz chwytani i do domu robot odprowadzani.

Od brzegow Menu d. 15. *Grudnia.*

Czytamy w publicznych pismach list J. Imperatorskiey Mci Roſſyyskiey do hrabiego Delille, względem pewnych krokow, które na ow czas Bourbońska familiia uczynić zamy-

słała, i dla tego tak powyższy hrabia, iako też hrabia Artezyi ziechali byli do Kolmaru w Szwecyi. List ten iest takowey osnowy: " Mci Hrabio! W liście WPana pod dniem 13 Czerwca z Warszawy pisanym, z ubolewaniem wyczytałem WPana postanowienie, które uczynić zamyślasz. Gdybym, podług mego życzenia, wcześniey był o tem uwiadomiony, byłbym moiey dla WPana przyiaźni i zwykłey otwartości użył na odwiedzenie WPana, od tych krokow, które w teraznieyszey kryzie nie mogą żadney Mu przynieść korzyści, owszem podadzą Jego nieprzyiaciołom nową broń w ręce i pogorszyć ieszcze mogą smutne iuż dosyć Jego położenie. Nie chcąc się w nic mięszac, co mnie wprost nie obchodzi, nie mogę iednak z mieysca mego odpowiedzieć Jego żądaniu, ani przed nim zataić, iż udzielony WPanu przytułek w moich państwach, na przypadek gdybyś gdzie indziey nie miał schronienia, nie miał innego zamiaru, iak dać WPanu spokoyny przytułek, ale w ten czas nie było wzmianki o kroku, który zamyślasz uczynic. Mniemam, Mci Hrabio, iż w tym względzie powinienem do WPana otwarcie mowic, będąc zapewniony iż ani nie możnośc wykonania WPana przedsięwzięcia w Rossyi, ani widok w iakim rzecz tę uważam, nie każą WPanu powątpiewać o moim szacunku iaki WPanu w każdym innym razie okazać pragnę, z którym iestem &c.,,

Z Frankfurtu d. 15. *Grudnia.*

Tuteysze miasto rzeskie mianowało radcę Mozera pełnomocnikiem na obrachowanie długow z radcą Jollivetem w Moguncyi.

Xżęta i hrabiowie niemieccy, którzy poiechali byli na koronacyą do Paryża, powracaią iuż stamtąd. Udali się tam zawcześnie, i bardzo kosztowne było ich tam bawienie. Podług niektorych doniesień z Paryża, może marszałek Murat w pewnym przypadku wielkie otrzyma nad woyskiem dowodztwo.

Sławny deklamator le Texier, który tu z Londynu i Paryża przybył, czyta tu publicznie niektóre sztuki z Molliera. Sąd iedzie do Petersburga.

Z Stralsundu d. 18. *Grudnia.*

Za chwyceniem znowu mrozow, pozostali tu Królestwo Jchmość Szweccy do dalszego czasu. Statki ich iednak stoią zawsze pod naszemi brzegami, aby za zwolnieniem zimna udać się mogli do Sztokolmu.

Z Turynu d. 1. *Grudnia.*

Rząd tymczasowy, który był w Piemoncie przez rewolucyą zaprowadzony, zabrał był wszystkie dobra bractw na ten czas będących. Jednakowoż bractwa odprawiały wszystkie obrządki religiyne, które zwykły były odbywać.

Kościoły zaięte przez też bractwa w departamencie Tanoro, a szczególniey w mieście Asti, które iest głownym iego miastem nagle zamknięte zostały za rozkazem prefekta, w momencie, gdy naymniey tego spodziewać się należało. Zapięczentowano wszystkie rzeczy i sprzęty należące do tych bractw, a nawet dzwony. Krok takowy wzbudził żale, które przedstawione były jenerałowi Menou przez Xdza Zardi. Jenerał Menou jeneralny rządca pisał z tego powodu do prefekta Tanaro list niżey tu położony i przyłączył do niego swoy wyrok.

Jenerał Menou jeneralny Rządca 27 dywizyi woyskowey do prefekta departamentu Tanaro.

W żadnym sposobie nie potwierdzam wyroku wydanego przez WPana względem kościołow i własności bractw. Nie w momencie to, gdy Papież przyieżdza do Francyi, nie w okolicznościach, gdy J. S. ma się zatrudnić i J. C. Mośc wszystkim tym co się ściąga do duchowieństwa, a szczególniey do duchowieństwa w Piemoncie, podobne kroki użyte bydź

powinny, tym zaś bardziey, że nie ieszcze ostatecznie niepostanowiono względem tego co się tylko ściąga do tego przedmiotu w 27 dywizyi woyskowey. Zechcesz więc WPan przywrócić rzeczy do tego stanu w iakim były. Przyłączam wyrok do tego stosowny &c.

Z Wenecyi d. 5. Grudnia.

Dnia 19 p. m. Xżę następca Elektorstwa Wirtembergskiego przybył tu z swoim orszakiem powracaiąc z Włoch południowych. Xżę ten zabawiszy w naszym mieście przez przeciąg czasu około dwoch tygodni wyiechał ostatniey soboty do Medyolanu. Pozawczoray przybył do naszego miasta Xżę następca Elektorstwa Bawarskiego.

Gazeta Florencka pod dniem 1 b. m. mieści w sobie co następuie: " Ostatnie wiadomości nadeszłe z Liworna są bardzo pocieszaiącemi. Pozawczoray iedna tam tylko osoba umarła; liczba chorych ani iedną osobą niepowiększyła się, a wielu z pomiędzy przychodzących do zdrowia uznano za wyzdrowiałych i pozwolono im szpital opuścić. W Pizie i tamteyszych okolicach tudzież w dystrykcie Liworneńskim żadna nie panuie choroba. „

Taż sama gazeta mieści następuiący list pisany z Neapolu pod d. 20 Listopada. " Aby odpowiedzieć na niektóre pogłoski rozrzucone zagranicą, możemy iak nayuroczyściey zapewnić, że w całym królestwie Sycylii mieszkańcy naylepszym cieszą się zdrowiem.

Dalszy ciąg proiektu Konwencyi względem opłaty cła na Renie.

Art. 30. W przypadkach, gdyby przyczyny wstrzymuiące żeglugę i zabranie z magazynow towarow tak się przedłużyły, że właściciele ich żądaliby odebrać ie; te towary, których przywoz do Francyi nie iest zabroniony będą mogły bydź częściami zabierane i we Francyi pozbywane po opłaceniu wchodowego od nich cła, te zaś, których przywoz do Francyi iest zabroniony, będą za granicę wyprowadzone pod dozorem komor odlnych. Cząstkowe zabierania z magazynu będą w oddzielnym na to iedynie przeznaczonym reiestrze od poborcy cła wpisane, a po zupełnym zabraniu całego ładunku złożonego będzie protokuł podług niżey położoney formy spisany. Art. 31. Rozrządzenia obięte artykułami 25. 26. 27. 28. 29. 30. są uznane za wspolne dla komor ustanowionych lub ustanowić się maiących na prawym brzegu Renu. Art. 32. W sposobie następuiącym wykonany będzie Recess Rzeszy co do utrzymywania drog do halowania po obudwoch brzegach Renu. Art. 33. Wydatki na utrzymywanie drog do halowania niebędą wybierane z massy przychodu cła, przed podziałem tey massy przychodu, lecz każda z wysokich umawiaiących się stron, obowiązuie się utrzymywać te drogi na brzegu do niey należącym i koszta tego utrzymywania zastąpić z summ, które iey się z podziału przychodu z cła dostaną. Stosownie do tego rząd francuzki iest obowiązany utrzymywać drogi do halowania na lewym brzegu Renu wszędzie gdziekolwiek się teraz znayduią zacząwszy od Strasburga, aż do granic Hollandyi. Elektor Jmć Arcykanclerz obowięzuie się podobnież utrzymywać drogi do halowania na brzegu prawym Renu zacząwszy od Kel aż do granic Hollandyi wszędzie gdziekolwiek teraz się znayduią. Art. 34. Przez utrzymywanie drog do halowania nie ma się rozumieć obowiązek sbudowania, utrzymywania i naprawiania tam, śluzow i innych dzieł kunsztu, których zamiarem iest przeszkodzić i wstrzymać wylew rzeki, lecz jedynie tylko ścieszek potrzebnych do halowania; inne przedsięwzięcia będą ciężarem panuiących, miast i prywatnych właścicielow, których własności przez podobne prace ubespieczone będą, i których aż dotąd były ciężarem. (*Reszta potem.*)

DODATEK

DO № 1.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 2. STYCZNIA 1805.

Wieczny Zyd do iednego z swoich przyiaciół na tamtym świecie.
(Z Neuwiedzkiey Gazety.)

Dziś właśnie upływa 12ty wiek iakeśmy się w Rzymie widzieli. Złe były czasy! Kiedym Ci się żalił, iż iestem wiecznym żydem wyśmiałeś mnie; byłeś na ow czas rabinem Karaibow, nie chciałeś wierzyć ani w Talmuda, ani w wiecznego żyda.

Z tem wszystkim ia ieszcze żyię i błąkam się. Przykry był dla mnie koniec 17 wieku; rożnemi byłem obarczony chorobami, a mało ieszcze było sposobow leczenia; musiałem się więc zupełnie oddać dobrey naturze i opiece opatrzności. Teraz kiedy tak wiele posiadamy gazet, łatwo się uleczyć można. W hamburskiey i innych gazetach wyczytniemy zawsze sposoby przeciw wszystkim chorobom, uciskaiącym nędzne człowieczeństwo. Lekarstwa przeciw podagrze, balsam życia, zmocniaiące pigułki, kropie na wszystkie choroby, słabości, niestrawność, zatkanie, na febry, gorączki, słowem, iak tylko się pokaże iaka choroba, zaraz całe bataliony występuią przeciw niey lekarstw i sposobow. Procz tego mamy ieszcze medyczne i chirurgiczne gazety, i mocno mnie dziwi, kiedy przy tylu lekarstwach, widzę wszelako noszonych iak dawniey trupow do grobow.

Pomiędzy innemi moiemi podrożami, przebyłem przed 7 laty nadreńskie okolice, które okropna niszczyła woyna. Huk wielu armat, moździerzy i innych ogniowych machin, tak dalece raził moie uszy, iż zacząłem słuch tracić; ale zaraz przeczytałem w gazetach, iż na przytępiony słuch potrzeba się galwanizować. Udałem się zaraz do Galwanisty, kazałem się galwanizować; lecz niestety! przez wstrząśnienie do reszty słuch utraciłem. Dla utrzymania atoli tego wynalazku, musiałem udać, iż zupełnie iestem uleczony. To uczyniwszy, uciekłem się zaraz do lekarstwa, które hamburska gazeta ogłosiła; musiałem moią głowę włożyć w mrowisko, a robaczki weszły w moie uszy, wyiadły ostrość, którą mozg na błonę uszną wyrzucił, i tym sposobem uleczony zostałem.

Wreście dostałem trawiącey gorączki, która mnie nadzwyczay osłabiła. Wyczytałem w iedney gazecie, iż przeciwko trawiącey gorączce potrzeba rosę z pewnych ziołek zbierać i zażywać, czego iuż pewna angielska Dama doświadczyła. Uczyniłem to, i zupełne odzyskałem zdrowie.

Jakże cudowne są gazety! ia pokładam w nich moie szczęście i nieszczęście iak w Talmudzie. Zyłem nayspokoyniey w Aigle we Francyi, w departamencie Orny, gdy pewnego rana nadeszły gazety paryzkie. Z naywiększem zadziwieniem wyczytałem w nich, że przed kilku dniami wielkie kamienie padały z Nieba na dom, w którym stałem, i nawet do izby wpadały, w którey sypiałem. Daley nie zmnieyszem zadziwieniem czytałem twierdzenie uczonych, że te kamienie z Xiężyca spadały. Boiaźń ogarnęła wszystkie moie zmysły; sen mnie odstąpił z trwogi, aby mnie Xiężyc nie ukamienował. Opuściłem tamteyszą okolicę, udałem się do departamentu *des Forets;* byłem czas nieiaki spokoyny; ale w krotce nadeszły znowu paryzkie gazety, i wyczyta-

łem w nich, że wieś, w którey mieszkałem, zapaliła elektryczność słonecznych promieni i w pyrzynę obroconą została. Dwieście mieszkańcow miało z tey przyczyny, podług uczonego opisu, życie utracić, i to nieszczęście z tak okropnemi okolicznościami było opisane, że nie mogłem o nim wątpić, ani przeciwić się uczonym. Opuściłem ten nieszczęśliwy kray, iak niegdyś Lot Sodomę. Pomyśliłem sobie: Xiężyc wypędził cię z Aigle, teraz wypędza cię słońce z departamentu *des Forets*. To nie małe nieszczęście!

Moie tułaiące przeznaczenie zaprowadziło mnie do Fontenebleau; tu pomyślałem sobie, będzież nakoniec spokoynym. Lecz zaledwo tam przybyłem, gdy paryzkie gazety zapewniały mnie na swoie gazeciarskie słowo, że iestem wężami otoczony. Już słyszałem ich syczenie; strach przeraził wszystkie moie członki. Udałem się z niektoremi uczonemi, maiąc paryzką gazetę w ręku do lassu; szukaliśmy wężow, żmiy i iaszczurek, ale nic nie znaleźliśmy; zapewne się pochowały, bo w tey porze roku, podług Buffona, lenią się. Nie można atoli wątpić o ich bycie; ponieważ gazety przywodzą dowody, że ukąszone od nich niedawno dwoie dzieci, umarły, a lekarze otworzywszy ich ciała iad postrzegli. Potrzeba więc temu wierzyć; ponieważ iest dowodami poparte, a nic pewnieyszego nad dowody.

Lecz iakże te węże wyglądaią? Sąż to iaszczurki, z owego gatunku, który piękną Kleopatrę ukąsił? Zdaie mi się, że to są wcale innego gatunku węże, i może także rowno iak kamienie z Xiężyca spadły. Lecz nie chcę wieśdź sporu z uczonemi i gazeciarzami; oni sami niechay w tem stanowią.

Boże uchoway mnie zostać dłużey w kraiu, w którym Xiężyc, Słońce i węże tyle klęsk zadaią! Opuściłem Francyą i udałem się przez Strasburg do Szwabii. Przybyłem tam w Sierpniu. Byłem kontent i wesoł, i ucieszyłem się o pocie szwabskiego tańca. Około połowy Sierpnia znaydowałem się na iednem kiermaszu (poświęceniu kościoła), i tańcowałem dosyta z iedną piękną Szwabką. Gospodarz domu odebrał gazety; porzuciłem taniec dla przebieżenia ich; czytam—zacieram kilka razy oczy—i wyczytuię w nich, że człowiek w Sierpniu umarzł w Szwabii, w tym właśnie czasie, kiedy się szwabskiego tańca uczyłem. Tu pomyślałem sobie, w takim kraiu, gdzie ludzie nawet w miesiącu Sierpniu umarzaią, nie możesz bawić. Udałem się więc daley.

Idę sam nie wiedząc dokąd, aż przyszedłem do Hamburga. Tam słyszę o woynie między Rossyą, Szwecyą i Francyą. Uwaga moia zawsze iest na gazety zwrocona; wyczytuię w iedney, że armiia francuzka pomnaża się w Hanowerze, i że zamyśla przez Meklemburskie wkroczyć do Stralsundu do Pomeranii szwedzkiey. To nie było dla mnie przyiemne; nie chciałem znaydować się wśrodku woyny, i śpieszno wyszedłem stamtąd, tak, iż 6 Października w Berlinie stanąłem. Tam nie mowiono tylko o neutralności i nie myślano o żadney woynie. Powiedano mi w sekrecie, że morska woyna, może sama przez się ustanie, ponieważ Rossyanie osadzić maią Maltę, a zatem iabłko to niezgody wypadnie *ex quaestione litis*. To uspokoiło mnie cokolwiek; ale wkrótce angielskie gazety pozbawiły mnie tey spokoyności, przywodząc pod d. 28 Wrze. że Barrere miał powiedzieć. "Albo żadney szalupy! Albo żadnego pokoiu!,, *Delenda est flottilla!* W rzeczy samey iest to prawda, i Barrere przydaię następuiącą uwagę do tego: "Poki tylko francuzkie flotyle z małych statkow składać się będą, poty Angliia ani iednego dnia nie będzie bezpieczna od napadu.,, Smutną prawda! nie miłą iest rzeczą dla wiecznego żyda czytać podobne prawdy w gazetach; niszczą onę wszelką nadzieię spokoyności, a kiedy wiecznie tułać się potrzeba, więcey nieszczęścia woyny dotchną wiecznego żydą, niżeli spokoynie siedzących, którzy z woyny umieią ciągnąć zyski.

Dowiem się ieszcze wiele rzeczy na tym świecie. Wynalazek gazet iest przedziwny. Żeglarze maią zwrocone oczy na magnesową igłę; ia przebiegam Ocean życia pątrząc ustawicznie na gazety: one są moią nadzieią, agryzotą, pociechą, i ieżeli kiedy wyczytam, is umarłem, poprzysięgam, iż się żywo każę pochować.

Wieczny Żyd. Bayka o tułaiącym się i nigdy nie umieraiącym żydzie od ukrzyżowania Chrystusa Pana, aż do sądnego dnia, rozeszła się była po całey Europie. Początek nadano iey takowy: Gdy Chrystus prowadzony był na śmierc, i osłabiony ciężarem krzyża, chciał przed domem szewca nazwiskiem Ahasveros spocząć; ale ten wyskoczył i odepchnął go. Chrystus odwrocił się i rzekł: Ja tu chcę spocząć, ale ty musisz chodzic, poki ia nie powrocę. I od tego momentu nigdy spokoyności nie miał i zawsze się musiał wło-

czyć. Zaden zdawnych dzieiopisow nie czyni wzmianki o wiecznym żydzie, dopiero mnich w 13 wieku przytacza iego historyą, która tak się rozeszła, iż stała się przysłowiem:— Tułasz się gdyby wieczny żyd. Nie zbywało nawet na osobach, które rzeczonego żyda widziały; ale kiedy się nad ich świadectwami zastanowiemy, pokaże się, iż nie ieden oszust mogł korzystac z łatwowierności ludu i udac tu i owdzie wiecznego żyda.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 31. Grudnia 1804.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	36 do 46.
— Zyta	— —	36 — 39.
— Jęczmienia	— —	19 — 22.
— Owsa	— —	12 — 13.
— Grochu	— —	20 — 26.
— Kaszy iaglaney	— —	40 — 46.

W Wiedniu d. 22. Grudnia.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	26 do 32.
— Zyta	— —	21 — 28.
— Jeczmienia	— —	16 — 17.
— Owsa	— —	9 — 13.

W Brynie d. 21. Grudnia.

Meca Pszenicy	zł. pol.	26 do 32.
— Zyta	— —	28 — 31.
— Jęczmienia	— —	18 — 20.
— Owsa	— —	10 — 11.
— Prosa	— —	21 — 29.

W Gdańsku d. 15. Grudnia.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey (Na łaszt wchodzi 60 szefłow.).

— Pszenica	zł. pol.	22 do 27.
— Zyto	— —	12 — 15.
— Jęczmień	— —	7 — 12.
— Owies	— —	6 — 7.

DONIESIENIA.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, JW. Władysława Hrabię Branickiego ninieyszym Edyktem uwiadomiaią, że JW. Adolph hrabia Kalkreuth o powrocenie dokumentow do dóbr klucza Łęczyńskiego służących pod dniem 10 Października r. t. załobę przeciw niemu podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iego pomieszkania, onemu tuteyszo-sądowego adwokata Pawła Dyaczyńskiego kuratorem ustanowił, z iego niebespieczeństwem i kosztem z tem rozpoczęty spor podług przepisanych na Galicyą Zachodnią praw pertraktowanym i ukończonym będzie. Zaczem tenże ninieyzsym Edyktem upomina się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił się, i naznaczonemu sobie patronowi dokumenta sprawę swą popieraiące oddał, lub też innego adwoka za Patrona sobie obrawszy o tem sąd uwiadamił, zgoła niczego, cokolwiekby tylko do obrony służyć mogło czynic niezaniedbał, gdyż inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania swey sprawy niemiłe skutki samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie dnia 30 Października 1804.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Wladich.

Z Rady C. K. sądow szlach: Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rayski, sekr

Na mocy wysokiego gubernialnego Dekretu pod 30 9bra r. r. oznaymuie się, iż w mieście Iłży Cyrkule Radomskim dla uregulowania Magistratu naywyższe Rządy następuiące osoby obrać raczyły.

1. Syndyka z roczną pensyą 400 ryńskich wraz i pierwszego Assessora, który wszelkiemi zaświadczeniami tak z linii polityczney iakoteż i sądowey opatrzonym bydź ma.
2. Drugiego Assessora wraz i Kassyera z podobnemiż zdatnościami z pensyą 100 ryńs. i kaucyą 300 ryńskich.
3. Trzeciego Assessora wraz i kassy Kontrolora z pensyą roczną 80 ryń., a kaucyą 100 ryń. z zdatnością manipulacyi kassy, umieiętności ięzykow niemieckiego, łacińskiego oraz i polskiego.
4. Kancelisty z pensyą roczną 150 ryń. z podobnąże zdatnością tychże ięzykow. Zyczących więc z tym dokładem uwiadomia się, aby prożby swe naydaley do 15 Januaryi Urzędowi Cyrkularnemu Radomskiemu podali. Dnia 22 Decembra 1804.

Na mocy Wysokiego Gubernialnego dekretu pod d. 7 r. m. Nro 48325 publikuie się, iż dla nowo uregulowanego magistratu miasta Kozienic, będzie obranym syndyk wraz i pierwszy assessor z roczną pensyą 400 zł. ryń. ktory dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey zaopatrzony bydź ma, kancellista z roczną pensyą 150 zł. ryń. wzdatności ięzyka łacińskiego, niemieckiego i polskiego; w takiey wzdatności iako też i charakterze złączoney przytym moralności, prożby swe naydaley do ostatniego Januarii 1805 urzędowi cyrkularnemu Radomskiemu podać maią.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem W. Jacka Grabiankę uwiadomiaią, że Wincenty Szeliga Magier przeciw niemu i Macieiowi Grabiance o zapłacenie 30,762 zł. pol. żałobę u Sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś Sąd ten niewiadomy mieysca, w którym tenże przebywa, onemu tuteyszo-sądowego adwokata Hakenszmida z iego niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowił i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonym będzie, zaczem tenże ninieyszym Edyktem upomina się ażeby w przebiągu dni 90 do Excepcyi stawił się i obranemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub też innego sobie obrawszy adwokata, tego Sądowi oznaczył, zgoła wszystko to cokolwiek do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi, czynic nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania sprawy nie miłe skutki samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie d. 2. Listopada 1804.

Goławszewski.
Gruszecki.
Vladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Reinl.

Magistrat C.K. Stołecznego Miasta Krakowa Gallicyi zachodniey Panu Błażeiowi Pilchowskiemu woyska Moskiewskiego lekszey kawaleryi ułanow rotmistrzowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Woyciech i Julianna Pilchowscy małżonkowie do tuteyszego magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie względem okazania praw do domu i ogrodu w wydziale III. pod Nrem 89 stoiącego pod dniem 20 Września r. b. powoływaiące żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszaią się.

Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca albo w całe w Ces. Kr. dziedzicznych kraiach nieznaydowania się, iemu tu będącego adwokata Pana Litwińskiego P.O.D. z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zacząca sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniach 90 albo sam żałobę do wyżey pomienionych realności prawa okazuiącą podał, albo excepcyą że takowey żałoby podac obowiązany nie iest okazał, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, gdyż inaczey onemu wieczne milczenie nakazaneby zostało.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 2 Listopada 1804.
Plinta.

Ponieważ wypisany konkurs dla osadzenia 2go Assessora oraz i Kontrolora kassy z pensyą roczną 100 ryn. dla Magistratu Haluzkiego na dniu 31 8bra t. r. bez skutecznie upłynął, przeto dla osadzenia tego mieysca powtorny termin na ostatni dzień Lutego 1805 z tym dokładem wypisuie się aby życzący sobie prośbę swą przed upłynieniem terminu Urzędowi cyrkularnemu Stryyskiemu podał.